

Wiem kto namalował niebo i nauczył ptaki latać
Wiem kto sadził pierwsze drzewo i wiem kto je ściął po latach
Wiem kto projektował Giewont i wiem gdzie jest koniec świata
Wiem gdzie jest ojciec Andy'iego, zostały mu cztery lata
Ale nie wiem jak odnaleźć się mam pomiędzy wami, jak cham
Kiedy pytają jak czas mam na wywiady
Ale nie mam znowu, idziemy chlać
I goić rany, bo czas nie daje rady, aż tak głębokie mamy

Zło zrobiło ze mnie skurwysyna
Zła ulica pierdolona kokaina
Zwykle chuje, co być chciały jak rodzina
Przestań kurwa wypikiwać, jak przeklinam

Marnowanie życia, marnowanie szans, tym się zajmowałem dzień za
dnem
W lustrze dwa odbicia, które z nich to ja, w sumie do dziś zast
anawiam się
Ja się czuję jak różowy punk i tym w radio farbowany łeb
Ja się czuję jak różowy punk, jak przeklinam cenzurują mnie

Pani mi robi makeup, bo za chwilę mamy zdjęcia
Proszę mi wybaczyć formę dziś, długo byłem na koncertach
I mam zajechaną mordę, choć ona mówi, że jest piękna
Robią mi do reklamy fotkę i ja czuję się jak czuję się klaun

Kiedy zakłada swój czerwony nos, ma tego dosyć, już go to uwier
a
Sam do siebie powiedziałem na głos, najwyższa pora zdjąć kostiu
m rapera

Marnowanie życia, marnowanie szans, tym się zajmowałem dzień za
dnem
W lustrze dwa odbicia, które z nich to ja, w sumie do dziś zast
anawiam się
Ja się czuję jak różowy punk i tym w radio farbowany łeb
Ja się czuję jak różowy punk, jak przeklinam cenzurują mnie
(Marnowanie życia, marnowanie szans)
(W lustrze dwa odbicia, które z nich to ja?)
(Marnowanie życia, marnowanie szans)
(W lustrze dwa odbicia, które z nich to ja?)